

MARIA RYTEL

ur. 1931; Lublin

Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, PRL
Słowa kluczowe	projekt Archiwum Historii Mówionej - opracowanie i udostępnienie online najcenniejszych zasobów; Lublin; PRL; cud lubelski

Cud lubelski

Ja wtedy chodziłam jeszcze albo do urszulanek, albo do pierwszej klasy chemicznej. Wiem, że taka kobita do nas przychodziła, co nam jajka przynosiła, mleko. To tutaj przyleciała, roztrzęsiona, bo cud. Rzeczy zostawiła u nas i ten cud poleciała oglądać. Ja tylko tyle wiem. Nie chodziłam oglądać cudu, w ogóle to nie można było, bo to był taki straszny tłok wszędzie, tam się w ogóle nie można było dostać. Raz żeśmy z mamą tylko przechodziły tamtędy. Mimo, że moja mama była i wierząca, i praktykująca, ale przyznam się szczerze, że ja w cudy nie wierzę.

Data i miejsce nagrania	2012-06-19, Lublin
Rozmawiał/a	Tomasz Czajkowski
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"